

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

środa

28 września

1949 r.

Rok V

Nr 267

(1531)



Ołtarz Wita Stwosza



Foto mgr. Z. Ciekiński
Tryptyk przedstawiający scenę z życia św. Stanisława — arcydzieło z pracowni Wita Stwosza z pocz. XVI w. odnalezione w kościółku parafialnym w Wieniawie koło Przysuchy (województwo łódzkie).

ZA DEWALUACJĄ kroczy nędza

LONDYN, 27.9 (PAP). WE WTOREK W IZBIE GMIN ROZPOCZĘŁA SIĘ DEBATA W SPRAWIE DEWALUACJI FUNTA SZTERLINGA.

Minister skarbu Cripps wygłosił dłuższe przemówienie, w którym usiłował przedstawić dewaluację jako „sukces” rządu Partii Pracy. Rozwodził się on nad korzyściami, jakie rzekomo ma przynieść dewaluacja funta w dziedzinie handlu ze strefą dolarową, podkreślił jednak z naciskiem, że można to osiągnąć jedynie drogą „właściwej akcji”, której niepowodzenie byłoby „katastrofalne” i doprowadziłoby do masowego bezrobocia.

Cripps oznajmił, że będzie przestrzegał polityki ZAMROZENA PŁAC i zapowiedział poczynienie wysiłków w celu „ZMNIEJSZENIA ZAPOTRZEBOWANIA NA RYNKU KRAJOWYM”.

Po mowie Crippsa zabrał głos z ramienia opozycji Oliver Stanley, oświadczając, że nie ma zaufania do rządu. Dewaluacja jest — jego zdaniem — tylko jednym jeszcze środkiem doraźnym, który — podobnie jak i dawne poczynania rządu — prowadzi jedynie do kryzysu.

LONDYN, 27.9 (PAP). — W dniu otwarcia sesji parlamentu, poświęconej dewaluacji, odbyły się liczne manifestacje protestacyjne przeciwko dewaluacji funta jako nowemu zamachowi na stopę życiową ludności, na płace robotnicze i na stan zatrudnienia w przemyśle brytyjskim.

Przybywającego na debatę do parlamentu Crippsa powitano gwizdaniem i wrogimi okrzykami. Do gmachu parlamentu napływają liczne delegacje ludności robotniczej, domagając się od posłów przeciwstawienia się antyrobotniczej polityce rządu. W kuluarach parlamentarnych przebywają przedstawiciele licznych związków — transportowców, mechaników, kolejarzy, robotników budowlanych itd. oraz delegacje gospodyń z robotniczych dzielnic Londynu. Wielu robotników zjawiało się w parlamencie wprost z fabryk lub innych warsztatów pracy.

Przed redakcjami pism i gmachem radia brytyjskiego zbierały się również grupy demonstrantów.

Również z prowincji napływają

doniesienia o manifestacjach protestacyjnych.

LONDYN, 27.9 (PAP). Nowoutworzona „Rada Eksportu Dolarowego” opublikowała oświadczenie, stwierdzające, że dla zlikwidowania „luki dolarowej” eksport brytyjski do krajów dolarowych musi być zwiększony o CO NAJMNIEJ 430 PROCENT. „Rada Eksportu Dolarowego” nie precyzuje, jak ten fantastyczny cel ma być osiągnięty, podkreśla natomiast, że korzyści w dziedzinie handlu, wypływające z dewaluacji, mogą być jedynie tymczasowe.

Obrady Wielkiej Czwórki w Nowym Jorku

NOWY JORK, 27.9 (PAP). W hotelu Waldorf Astoria odbyło się pierwsze spotkanie ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, poświęcone sprawie traktatu pokojowego z Austrią. Konferencja trwała ponad 3 godziny.

„Osservatore Romano” nagle — nie do poznania

RZYM, 27.9. Gazety włoskie od trzech dni omawiają na czołowych miejscach sprawę posiadania przez Związek Radziecki bomby atomowej. Włoskim kołom rządowym trudno jest ukryć zaniepokojenie, ponieważ zdają sobie one sprawę, że nadzieje ich obróciły się w niwecz razem z pogrzebaniem mitu o amerykańskim monopolu atomowym.

Zaniepokojenie to objawia się wyraźnie również we wczorajszym numerze watykańskiego organu, „Osservatore Romano”, który nagle zaczął podkreślać — konieczność rozbrojenia i wyjęcia spod prawa bomby atomowej. To obecne stanowisko Watykanu kontrastuje ostro z dawnym całkowitym milczeniem, kiedy to Stany Zjednoczone pretendowały do posiadania monopolu bomby atomowej, a Związek Radziecki proponował zniszczenie i wyjęcie spod pra-

wa broni atomowej. Nie stanowi by najmniej tajemnicy, że Watykan głosił dawniej hasło — „Jeżeli pragniesz pokoju, gotuj się do wojny” i nawoływał partie katolickie w rządach europejskich do popierania Paktu Atlantyckiego.

W dniu wczorajszym „Osservatore Romano” stwierdza, że Papież popierał zawsze idee rozbrojenia. Dziennik ten nie tłumaczy jednak dlaczego Pius XII ignorował powyższą

ideę w okresie posiadania bomby atomowej przez Stany Zjednoczone i w okresie przygotowań do Paktu Atlantyckiego. Organ watykański nie tłumaczy również swego całkowitego milczenia w momencie, kiedy minister Wyszyński przedłożył w Organizacji Narodów Zjednoczonych konkretną propozycję utrwalenia pokoju światowego i wyjęcia spod prawa broni atomowej. „Osservatore Romano” nie wspominał nawet o propozycji Wyszyńskiego, która konkrètement wszystko to, co rzekomo popiera Watykan, oraz nie potępił tych wrogów pokoju, którzy sprzeciwiają się propozycji radzieckiej.

... odznaczony przez Papieża orderem św. Sylwestra

NOWY JORK, 27.9. PAPIEŻ MIANOWAŁ SŁYNNEGO AMERYKAŃSKIEGO MAGNATA PRASOWEGO, WILLIAMA RANDOLPHA HEARSTA — KAWALEREM ORDEKU ŚW. SYLWESTRA.

Hearst jest w Stanach Zjednoczonych rzecznikiem amerykańskiego faszystwu i działalność jego podobna jest do działalności krwawego Streichera, propagatora idei faszystowskiej w hitlerowskich Niemczech.

Latem 1934 roku Hearst był przyjęty przez Hitlera i Goebbelsa i ugruntował wówczas swe poparcie dla nazizmu na solidnych finansowych podstawach. Podpisał on wówczas kontrakt z rządem hitlerowskim, mocą którego otrzymywał rocznie sumę 400.000 dolarów za dostarczanie wiadomości ze swych agencji oraz za propagowanie hitlerizmu na łamach swych dzienników w Stanach Zjednoczonych.

W R. Hearst udzielający pomocy wszystkim małym i wielkim faszystom i rasistom, został w następujący sposób opisany przez liberalnego historyka, profesora Charles A. Beard'a. W odezwie, skierowanej do Krajowego Stowarzyszenia Szkol-

nictwa, wspomniany uczyony stwierdził: „William Randolph Hearst deprawuje upodobania obywateli amerykańskich i jest wrogiem wszystkiego co szlachetne w tradycji Stanów Zjednoczonych. Nie ma takich zbrodniczych czynów, które nie zostałyby wykorzystane przez Hearsta dla celów finansowych...”

Hearst, który w swoim czasie otrzymał od Hitlera Żelazny Krzyż, został obecnie odznaczony przez Papieża.

Skazanie oprawców z Ravensbrück

PARYŻ, 27.9. Francuski trybunał wojskowy wydał wyrok w procesie strażników obozu koncentracyjnego w Ravensbrück. Trzech oskarżonych zostało skazanych na karę śmierci, trzech pozostałych na kary więzienia od 8 do 20 lat.

Drożyzna we Francji Kryzys gabinetu Queuille'a?

PARYŻ, 27.9. (PAP). We wtorek Rada Gabinetowa obradowała nad sprawą żądań robotniczych podwyżki płac wobec drożyzny, spowodowanej dewaluacją franka.

W tonie gabinetu zarysowały się znaczne różnice zdań tak, mówiono o możliwości kryzysu rządowego.

Jednocześnie wzmaga się nacisk na rząd ze strony kół związkowych, które domagają się natychmiastowej podwyżki płac.

„Humanité” przypuszcza, że ostatnia konferencja premiera Queuille'a z komisarzem amerykańskim w Niemczech Mac Cloy'em umocniła nie wątpliwie stanowisko rządu wobec postulatów mas pracujących.

Do wieczora dnia 27 bm. brak było wiadomości o jakimkolwiek rozwiązaniu problemu przez rząd francuski. Decyzja ma zapadnąć na środy w posiedzeniu gabinetu.

PARYŻ, 27.9. Według oficjalnych statystyk ceny żywności wzrosły we wrześniu we Francji w zestawieniu z sierpniem o 4,1 PROC. W stosunku do września 1948 r. CENY ŻYWNOSCIOWE PODSKOCZYŁY O 14 PROC.

W związku z dewaluacją franka przewiduje się wzrost cen artykułów włókienniczych o 12 proc., węgla i benzyny o 22 proc., metali nieczelnych o 25 — 30 proc.

Przewidywana jest również znaczna wyższość cen mięsa oraz podniesienie cen kawy i cukru.

Głosowanie pokojowe we Francji

PARYŻ, 27.9. Głosowanie pokojowe we Francji rozwija się nadal po myślnie. W głosowaniu biorą udział Francuzi bez względu na przynależność partyjną i przekonanie.

W Gennevilliers pod Paryżem 60 proc. mieszkańców oddało kartki wyborcze w obronie pokoju.

Proboszcz Weine (Pireneje Wschodnie) polecił umieścić przed kościołem urnę wyborczą. Niedzielnie swe katanie proboszcz poświęcił obronie pokoju. W Perignan i Prades miejscowi proboszcze przystąpili do komitetów obrony pokoju.

W Hogodagne (Moselle) na czele komitetu pokojowego stanął miejscowy sekretarz SFIO. W St. Quen (Haute Vienne) wspólna odezwa, wzywająca ludność do udziału w głosowaniu pokojowym wydali komuniści, socjaliści i b. kombataneci.

Ramadier już nie tak prędko wybierze się do Mantone

PARYŻ, 27.9. W czasie uroczystości odznaczenia przez min. Ramadiera miasta Mantone krzyżem wojennym, doszło do spontanicznej manifestacji ze strony zebranego tłumu, który przywitał ministra okrzykami: „Niech żyje pokój!” „Precz z wojną w Vietnamie!”

Obecny na uroczystości prefekt społeczował jedną z manifestantek oraz zaatakował b. więźnia Buchenwaldu, radcę Unii Francuskiej — Comiti.

Policeja dokonała 7 aresztowań, w tym redaktora czasopisma „La Vie Ouliere” Ramadier zdołał uciec.

przemówienia pod silną osłoną policji i Gwardii Ruchomej.

Pierwszy raz w Polsce: rusztowanie na wózkach

KATOWICE, 27.9. Przy budowie cementowni „Odra” na Śląsku załoga przedsiębiorstwa budownictwa przemysłowego nr 4 uzyskała dzięki własnemu pomysłowi milionowe oszczędności i przyspieszyła tempo robót o przeszło miesiąc.

Robotnicy skonstruowali specjalne wózki, które umożliwiły przewiezienie drewnianego rusztowania konstrukcyjnego z miejsca ukończonej budowy na miejsce rozpoczynającej się nowej budowy.

Dzięki zastosowaniu po raz pierwszy w Polsce tego pomysłu, skomplikowane rusztowanie o kubaturze ok. 20 tys. m sześć., a wysokości 19,7 m, przewieziono bez rozmontowywania na odległość 50 m. Przewiezono je w ciągu 8 godzin przy pomocy parowozu, który ciągnął wózki z rusztowaniem na specjalnych linach.

339 tys. sierot

SOFIA, 27.9. Radio wolnej Grecji donosi, że w faszystowskiej Grecji znajduje się 339.913 sierot (1/20 ludności). Większość z tych dzieci przebywa w tragicznych warunkach w obozach na wyspach Rodos, Leros i innych oraz na kontynencie greckim.

Dane powyższe potwierdza faszystowski dziennik „Vime”.

Kursy dokształcające dla hitlerowców

HAGA, 27.9. Korespondent dziennika „De Vaarheid” donosi z Frankfurtu nad Menem, że ostatnio wyjechało do Stanów Zjednoczonych 250 b. oficerów armii hitlerowskiej. Oficerowie ci przejdą przeszkolenie w specjalnej szkole, czynnej przy amerykańskim sztabie generalnym w Kansas.

Szkole tę ukończyło już w zeszłym roku 60 oficerów hitlerowskich.

SPORT Z OSTATNIEJ CHWILI

REPREZENTACJE POLSKI — USTALONE

KATOWICE (Tel. wł.) Po długiej naradzie, Kapitanat PZPN wczoraj w nocy ustalił wreszcie skład reprezentacji Polski na mecz z Bułgarią.

W Warszawie wystąpi reprezentacja A w składzie następującym:

Rybiel, Gędek, Barwiński, Suszczyk, Parpan, Jabłoński II, Alszar, Cieślak, Świczar, Pałko, Mamoń.

Rezerwowi: Krystkowiak, Jabłoński I, Duda, Muskała, Serafin.

W SOFII:

Jurawicz, Sobkowiak, Flanek, Słoma, Wieczorek, Skrzypniak, Hogendorf, Baran, Czapezyk, Kohut, Wiśniewski.

Rezerwowi: Borucz, Wołosz, Brzozowski, Mordarski.

Od trzech lat podlegający wojenni próbowały szantażować świat bombą atomową. Od trzech lat na łamach prasy zachodniej ukazywały się tasiecowe artykuły o „wspaniałej” broni atomowej, która potrafi wymordować tysiące ludzi. Głoszono fantastyczne teorie prowadzenia wojny za pomocą nacisku guzika. Na straszaku atomowym opierała się cała dyplomacja imperialistów.

Jak oka w głowie chronili oni nadzwyczajny wynalazek. Doprowadzili nawet do zawieszenia działalności Komisji kontroli atomowej, byle nie narażać na szwank autorytetu bomby. Zatykali uszy, gdy trzeźwi obserwatorzy stwierdzili, że w nauce nie ma monopolu na tajemnice, że kraj produkujący wiedzę nie wątpliwie odkryje system produkcji energii atomowej. Woleli nie przyjmować do wiadomości oświadczenia m. in. Molotowa, że tajemnica atomowa od dawna już nie istnieje. Okazało się, że istotnie nie istnieje i to już od dwóch lat.

Podlegającym wojennym nie pozostawało nic innego, jak stwierdzić, że przegrali swą „wielką kartę”. Dziś historia atomowa obraca się przeciw swym autorom. Waszyngtoński korespondent Reutera stwierdza: „Pu bliczne jak i prywatne oświadczenia na temat deklaracji Trumanowa wykazują poważny szok, jaki wywołała wiadomość, iż USA nie posiada już więcej monopolu na produkcję bomby atomowej”.

Panika wśród podlegaczy wojennych jest całkowicie usprawiedliwiona. Cóż bowiem oznacza posiadanie przez Związek Radziecki tajemnicy atomowej? Jest to jeszcze jeden argument, skierowany przeciwko podlegającym i to bardzo przekonujący argument dla ludzi, którzy szczególnie cenią się.

Związek Radziecki od dwóch lat posiada bombę atomową. Nigdy jednak nie użył jej jako narzędzia presji i to najlepiej wskazuje, jak konsekwentnie stoi na pozycjach po wojennych. Również i obecnie, gdy wiadomość, że ZSRR posiada bombę atomową, została jeszcze raz oficjalnie potwierdzona, — delegacja radziecka na ONZ żąda nadal energicznie zakazu tej broni i nawołuje do utrwalenia bezpieczeństwa. Nie zmniejszyły się zasady polityki zagranicznej ZSRR, które Generalissimo Stalin w roku 1934 w następujący sposób określił:

Prognoza pogody

W dzielnicach południowych pogodnie, w godzinach rannych mgły, dniem wzrost zachmurzenia, w pozostałych dzielnicach kraju zachmurzenie duże, miejscami z drobnymi opadami. Temperatura od 16 do 22 stopni. Słabe wiatry zmienne z południowej części kraju oraz z północno - zachodnich.

Guy de Maupassant

„KOCHANECZEK”

(„BEL-AMI”)

Przekład Anieli Mikuckiej

Jednakże, gdy obudził się nazajutrz, jego decyzja ucieczki wydała mu się trudniejsza do urzeczywistnienia. Pani Forestier nie da się wziąć na jego sztuczki, a on utraci przez własne tchórzostwo wszystkie korzyści swojego oddania. „Bah! powiedział sobie, to jest przykre; więc trudno, bywają nieprzyjemne passy w życiu; a zresztą to może nie potrwa długo”.

Czas był błękitny, błękitem Południa, które napępia serce radością; Duroy zszedł aż do morza, uważając, że wystarczy, gdy pójdzie odwiedzić Forestiera w ciągu dnia.

Gdy wrócił na śniadanie, służący powiedział mu: — Pan pytał się o pana już dwa czy trzy razy. Może pan zechce pójść do niego na górę.

Poszedł na górę. Zdawało się, że Forestier śpi w fotelu. Jego żona, leżąc, na kanapie czytała.

Chory podniósł głowę.

— A więc — zapytał Duroy — jak się czujesz? Wyglądasz rzeźko dzisiaj rano.

Tamten mruknął:

— Tak, dziś jest lepiej, zyskałem siły. Zjedz jak najszybciej z Magdalena śniadanie, ponieważ pojedziemy powozem na spacer.

Młoda kobieta, gdy tylko została sama z Duroy, powiedziała:

— Widzi pan! Dzisiaj myśli, że jest uratowany. Snuje projekty od samego rana. Jedziemy teraz do

„Nasza polityka zagraniczna jest jasna. Jest to polityka zachowania pokoju i wzmożenia stosunków handlowych ze wszystkimi krajami. ZSRR nie myśli komukolwiek zagrożać — tym bardziej — na kogoś napadać. Jesteśmy za pokojem i bronimy sprawy pokoju.”

W przededniu Święta Pokoju Obrady WRN w Łodzi

Obradujące wczoraj w Łodzi plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej silnie zaakcentowało swój stosunek do zbliżających się dwu ważnych wydarzeń, a mianowicie: obchodu Międzynarodowego Dnia Pokoju i Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Jak wynika z referatu członka prezydium WRN Strzeleckiego, Międzynarodowy Dzień Pokoju obchodzący się będzie w woj. łódzkim pod znakiem masowych manifestacji społeczeństwa na rzecz utrwalenia pokoju i rozbudowy potencjału gospodarczego Polski Ludowej.

Powiatowe, Miejskie i Gminne Rady Narodowe przygotowują się również do obchodu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Masowe manifestacje, wiece, odczyty w dniu 7 października zapoczątkują szeroką akcję zapoznania społeczeństwa woj. łódzkiego z dorobkiem i warunkami bytu obywateli ZSRR.

Dzień 12 października będzie poświęcony obchodowi rocznicy bitwy pod Lenino, największe zaś uroczystości przewidziane są dla uczczenia rocznicy Wielkiej Rewolucji Lистопадowej.

Zbrodniarz wojenny — Alfred Stromberg skazany na karę śmierci

Przed Sądem Apelacyjnym w Łodzi stanął wczoraj postrach i kat łódzkiego ghetta — Alfred Stromberg.

Był on gorliwym wykonawcą programu hitlerowskiego, głębokim „ideowcem”. Wskazuje na to najwyraźniej jego przeszłość. W 1933 r. Stromberg wstępuje do NSDAP, w 1937 do gestapo, a w 1940 r. do służby bezpieczeństwa (SD) i w międzyczasie do sztafet ochronnych (SS).

W październiku 1939 roku zostaje przysłany do Łodzi, gdzie pracuje jako funkcjonariusz gestapo w Wydz. II—B dla spraw kościelnych i Żydów, na stanowisku zastępcy komisarza ghetta — Fuchsa.

— Stromberg — zeznał m. in. świadek Wizenberg — był jednym z najokrutniejszych gestapowców. Był on postrachem wśród Żydów. Mówiło no, że jest jeszcze gorszy, niż Fuchs. Stromberg kierował akcjami wysiedleńczymi, w czasie których wywieziono do obozów strażni w Chel-

— w rękach ZSRR może służyć tylko sprawie narzucenia pokoju. Demokratyczna opinia światowa słusznie oceniła, że posiadanie przez ZSRR bomby atomowej oznacza dalszy wzrost sił pokoju i dalsze osłabienie podlegaczy wojennych. (EFBE)

Broń, przy pomocy której awanturnicy próbowali sterroryzować świat i która w ich rękach służyć miała dla narzucenia światu wojny

Porządek obrad wczorajszego Plenum WRN przewidywał m. in. zmiany w składzie Prezydium WRN, sprawozdanie wojewody Szymanka z dokonanych w II i III kwartale br. prac w województwie, uchwalenie budżetu wojew. Zw. Samorządowego na rok 1950 i sprawozdanie Urzędu Zatrudnienia w Łodzi.

Szczególnie dużo uwagi poświęcono sprawom gospodarczym województwa. Jak stwierdził wojewoda Szymank, pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych zbiory tegoroczne są o wiele lepsze niż w latach ubiegłych. Nie mało przyczyniła się do tego masowa organizowana przez robotników miejskich pomoc dla wsi. Dzięki udziałowi brygad robotniczych w żniwach, fłoch porośniętego zboża w województwie nie przekroczyła 5 procent.

Jeszcze pomyślniej zapowiadają się zbiory plodów okopowych. Oto np. zbiór ziemniaków w tym roku przewiduje się o 50 proc. lepszy niż w roku ubiegłym.

Wojewoda i poszczególni radni za bierający głos w dyskusji zwrócili uwagę na dający się jeszcze zauważyć szkodliwy objaw zbyt wielkiej rozpiętości cen plodów rolnych na

mie i Oświęcimiu ok. 160 tys. Żydów. Również osobiście kierował selekcjami i łapaniami urządzanymi w ghetcie, a do zatrzymywanych Żydów strzelał z najbliższych powodów, lub kopał, bił i katował.

Jednym z jaskrawych dowodów okrucieństwa Stromberga jest jego udział w wysiedlaniu 600 chorych na płucę dzieci, przebywających w prewatorium na ul. Zagajnikowej. Wówczas to Stromberg kazał wyrzucić dzieci z okien I i II piętra do samochodów.

Stromberg kierował egzekucją 18 Żydów powieszonych w 1942 r. na bazarach, wreszcie Stromberg brał udział w egzekucjach dokonywanych na Polakach, na cmentarzach żydowskich, gdzie przywożono więźniów z miasta.

Z rąk Stromberga zginęła ogromna ilość kobiet i dzieci.

Sąd skazał zbrodniarza hitlerowskiego na karę śmierci. (w)

wsł i w mieście. Uregulowaniem tej sprawy ma się zająć nowo powołany przy Urzędzie Wojewódzkim Wydział Handlu Wewnętrznego.

Po dłuższej dyskusji uchwalono Budżet Wojewódzkiego Zw. Samorządowego na rok 1950, który zamyka się po stronie przychodów i wydatków kwotą 90 mil. 309 tys. zł. (jb)

Łódzcy papiernicy wśród najlepszych

Przemysł papierniczy podległy Centralnemu Zarządowi Przemysłu Papierniczego w Łodzi wykonał w ciągu pierwszych siedmiu miesięcy br. 63,5 proc. rocznego planu produkcji.

Przodującymi zakładami, które (dzięki rozwojowi ruchu współzawodnictwa pracy, racjonalizacji i oszczędności) wykonały już

„Agronomia kolejowa” Brawo P.K.P.!

WARSZAWA, 27.9. Polskie Koleje Państwowe wydzierżawiają swym pracownikom pod uprawę warzyw, roślin okopowych i innych, nadającą się do użytkowania ziemi, leżącą w pasie kolejowym. Wobec niewykorzystywania dotychczas wszystkich obszarów, nadających się pod uprawę, ministerstwo komunikacji jeszcze w ub. r. zapoczątkowało programową akcję uprawy soi, przydzielając pracownikom bezpłatnie nasiona soi żółtej — jadalnej.

Na niewykorzystanych jeszcze terenach, zamierza się w najbliższym czasie rozpocząć uprawę wikliny, drzew i krzewów morwowych, roślin leczniczych oraz roślin miododajnych.

plany produkcyjne na rok 1949 są: Fabryka Kartonazy w Strzegomiu, Fabryka Tekstury Falistej w Rawiczu, Fabryka Kartonazy w Jeleniej Górze, Fabryka Kartonazy w Krakowie, Fabryka Kartonazy w Legnicy, FABRYKA TEKSTURY FALISTEJ W ŁODZI, Fabryka Materiałów Biurowych w Krakowie, FABRYKA „PUDELKO” W ŁODZI, Fabryka Torebek w Jeleniej Górze, Fabryka Przyborów Techniczno-Biurowych w Paczkowie, Dolnośląskie Zakłady Wyrobów Papierowych, ŁÓDZKIE ZAKŁADY WYROBÓW PAPIEROWYCH oraz wrocławskie Zakłady Wyrobów Papierowych.

Wszystkim, którzy okazali duże współczucie podczas eksportacji drogiej nam wódek S. + P. **Donuty Jasutowiczówny** w dniu 26 września 1949 r., a sześć godzin p. Nauzycielskiej i działwie szkoły Nr 67 — składa serdecznie „Bóg zapłać” Rodzina JASUTOWICZÓW.

JÓZEF ROGOZIŃSKI zmarł po długich i ciężkich cierpieniach dnia 27 września 1949 r., przeżywszy lat 51. Wyprowadzenie drogiej nam wódek odbędzie się dnia 28 września (środa), o godzinie 4 popoł. z domu przedpożrzebowego, na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamiają. ZONA, SYN i RODZINA. (9730 D)

zatoeki Juan kupować fajanse do naszego mieszkania w Paryżu. Chce za wszelką cenę wyjść, ale strasznie boję się jakiegoś wypadku. Nie będzie mógł znieść wstrząsów na drodze.

Gdy nadjechało lando, Forestier zszedł po schodach krok za krokiem, podtrzymywany przez służącego. Ale gdy tylko zobaczył powóz, chciał od razu, żeby go odkryto.

Zona sprzeciwiała się temu:

— Zaziebisz się. To jest szaleństwo.

Upierał się:

— Nie. Mam się znacznie lepiej. Czuję to wyraźnie.

Najpierw jechali cienistymi drogami, które prowadziły między dwoma ogrodami i robia z Cannes coś w rodzaju angielskiego parku, potem dotarli do drogi do Antibes, idącej wzdłuż morza.

Forestier mówił o okolicy. Najpierw pokazał wille hrabięgo Paryża. Potem inne. Był wesoły wesołością na rozkaz, sztuczną i pełną niemocy, wesołością, jaką posiada człowiek skazany. Podnosił palce, nie mając siły podnieść ramienia.

— Patrz, tutaj jest wyspa świętej Margeryty i zamek, z którego uciekł Bazaine. Ileśmy mieli kłopotu z tą sprawą.

Potem wspominał czas spędzony w pułku; wymieniał nazwiska oficerów, które mu przypominały różne historie. Ale nagle, ponieważ droga skręciła, ukazała się zatoka Juan w całej swej okazałości z białym miasteczkiem w głębi i przylądkiem Antibes na drugim końcu.

I Forestier, porwany nagle dziecinna radością, wybełkotał:

— Ach! Eskadra, zobaczysz eskadrę!

Na środku szerokiej zatoki widać było rzeczywiście pół tuzina wielkich statków, które wyglądały jak skały, pokryte gałęziami. Były dziwaczne, bekształt-

ne, ogromne, z naroślami, wieżami, ostrogami, zanurzone w wodzie, jak gdyby miały zapuścić w morzu korzenie.

Nie można było pojąć, że mogą one zmieniać miejsce, poruszać się, tak wydawały się ciężkie i przytwierdzone do dna. Pływająca bateria, okrągła, wysoka, w kształcie obserwatorium, podobna była do latarni morskiej, którą buduje się na podwodnej skale.

A ogromny trójmasztowiec przejeżdżał obok nich, aby wypłynąć na pełne morze z wszystkimi żaglami rozwiniętymi, które były białe i radosne. Był zgrabny i śliczny obok tych wojennych potworów z żelaza, brzydkich i przykucniętych na wodzie.

Forestier usiłował rozpoznać je. Wymieniał nazwy: „Colbert”, „Suffren”, „Admiral-Duperre”, „Niebezpieczny”, „Zniszczenie”, potem mówił dalej: Nie, omyliłem się, to ten jest „Zniszczenie”.

Zajechali przed budynek w rodzaju wielkiego pawilonu, na którym widać było napis: „Artystyczne fajanse zatoeki Juan”, i powóz objechawszy trawnik, zatrzymał się przed drzwiami.

Forestier chciał kupić dwa wazonny do swojej biblioteki. Ponieważ nie mógł zupełnie wysiąść z powozu, przynoszono mu modele jeden po drugim. Wybierał długo, radząc się żony i Duroy: — Wiesz, to jest na mebel w głębi mojego gabinetu. Z mojego fotela mam to przed oczami cały czas. Chodzi mi o antyczny kształt, o kształt grecki.

Oglądał próbki, kazał sobie przynieść inne, potem brał znów pierwsze. W końcu, zdecydował się; i zapłaciwszy, zażądał aby wysłano to natychmiast.

— Wracam za kilka dni do Paryża — oświadczył.

Wrócili ale nad zatoką prąd zimnego powietrza ukryty w fałdzie dolinki, uderzył w nich nagle i chory zaczął kaszleć.

WIELKIE SPRAWY „beniaminków” naszego miasta

Zaraz po wojnie Łódź, największe w Polsce miasto robotnicze, stała się jednym z największych ośrodków akademickich. Ulice Łodzi po raz pierwszy w jej dziejach zaroiły się tłumem wesołej braci akademickiej. Studenci szybko zyskali sobie przychylność łodzian i stali się ich beniaminkami.

Równocześnie przed miastem stały nowe zagadnienia związane z jego nowym charakterem — ośrodka akademickiego. W rządzie tych zagadnień najważniejszym jest kwestia zabezpieczenia młodzieży akademickiej, pochodzącej przeważnie z poza Łodzi, odpowiednich warunków mieszkaniowych.

W bieżącym, nowym roku w którym liczba studentów powiększy się o dalsze 4 tys. Komitet Budowy Domów Akademickich znalazł doskonałe wyjście z kłopotów, jakie narzącał fakt, że firmy budowlane, obciążone poprzednio już otrzymanymi zleceniami, nie mogły podjąć się wykonania naglących robót przy remontowaniu obiektów przeznaczonych na domy dla studentów. Komitet zawarł mianowicie umowę z SPB, na której zasadzie instytucja ta podjęła się dokonać remontu 12 wili w Arturówku, przyznanych studentom przez Zarząd Miejski, w zamian za co Komitet przydzielił SPB pewną ilość studentów (którzy ochnie zgłosili udział w pracy) do jego dyspozycji przy innych budowach, jako niewykwalifikowanych robotników. W tej chwili SPB zatrudnia około 70 studentów. Otrzymują oni za prace normalne wynagrodzenia, takie jakie otrzymują robotnicy niefachowi. Z uwagi na brak wystarczającej liczby robotników SPB może dzięki tej umowie wywiązać się ze swych zobowiązań podjętych gdzieś indziej i jednocześnie wyremontować owe wille na Arturówku.

Arturówek słynął przed wojną jako kolonia wypoczynkowa bogatych przemysłowców niemieckich. Wille są tam położone wśród rozległego lasu, nad wielkimi stawami i zapewniają doskonałe warunki zdrowotne. Pomysł umieszczenia w nich studentów jest godny pochwały. Wprawdzie odległość od najbliższego przystanku tramwajowego wynosi 2,5 km, ale prezydent Minor obiecał przydzielić studentom autobus.

Roboty na Arturówku posuwają się w szybkim tempie naprzód. Dokonuje się tutaj adaptacji wnętrza, kapitalnych remontów dachów i ścian, zakłada instalacje wodociągowe i elektryczne. Już w najbliższym czasie cztery wille zostaną oddane do użytku. Osiem dalszych zostanie wykonanych w listopadzie br. Zamieszka tam około 500 studentów.

W Arturówku nasunęły się nam dwa spostrzeżenia. Zauważyliśmy po-

pierwsze, że w kilku willech są do wykonania prace, do których nie potrzeba wykwalifikowanych robotników. Dlaczego więc pracuje tu tylko kilku studentów? Zjawisko niewytłumaczalne tym bardziej, że — jak nas informują — Komitet dysponuje w tej chwili zgłoszeniami 700 studentów, którzy oferują swą pracę. Specjalnych trudności nie powinno też nastęrczać zorganizowanie masowej jednodniówki roboczej. Związcza jeśli idzie o ZAMP-owców.

Dруга uwaga dotyczy Zarządu

Km. 271-49 r.
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 3, mający kancelarię w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr 129, na podstawie art. 802 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 października 1949 r., o godzinie 11 rano w Łodzi, ul. Dowborczyków Nr 4, odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Ryszarda Idziaka, składających się z planina, lustra, szafy, kredensu i innych ruchomości; tegoż dnia o godz. 12 w południe przy ulicy Piotrkowskiej Nr 190 i przy ul. Południowej Nr 40 odbędzie się sprzedaż maszyny do liczenia i pisania oraz dwóch używanych samochodów marki „Adler” i D. K. W., oszacowanych na łączną sumę zł 334.000,—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w mieście i czasie wyżej oznaczonym.
Dnia 20 września 1949 r.
Komornik: L. HOLLAS.

Miejskiego. Obiecał on wyremontować jedną z wili, gdzie znalazłby pomieszczenia gajowi z rodzinami zajmującej w tej chwili wille przeznaczoną dla studentów. Dotychczas robót tutaj nie rozpoczęto. Dlaczego? Drugi dom akademicki powstaje przy ul. Karolewskiej. Dokonuje się teraz adaptacji budynku pofabrycznego. Znajdzie w nim pomieszczenie około 120 studentów.

Na prace na Arturówku i Karolewskim Komitet Budowy Domów Akademickich otrzymał dotację z Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej w

wysokości 35 mil. zł. Ponadto uzyskano dodatkowe kredyty z Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego. Z kredytów tych sumę największą wynoszącą 96,5 milionów zł przeznaczono na kontynuowanie robót przy budowie VII Domu Akademickiego przy ul. Bystrzyckiej.

Zapewne znikoma tylko część łodzian wie, że powstaje tutaj imponująca, reprezentacyjny Dom Akademicki, w którym już w przyszłym roku znajdzie pomieszczenie około 500 studentów.

W tej chwili budynek jest już prawie gotowy w stanie surowym. Uruchomienie zakończenie pierwszego etapu robót nastąpi w sobotę 1 października.

VII Dom Akademicki to 4-piętrowy gmach oraz parterowy pawilon z tarasem przeznaczonym na świetlicę, w którym zostanie zainstalowany projektor do wyświetlania filmów. Parter zasadniczego budynku jest przeznaczony na bibliotekę, czytelnię, gabinet lekarski itp.

Preliminowana w planie 6-letnim suma na budowę domów akademickich w Łodzi, wynosząca 1 miliard złotych pozwoli na wystawienie dalszych trzech podobnych gmachów.
(zs)

Filmowcy czechosłowaccy z wizytą w Łodzi

W poniedziałek przybyła z Warszawy do Łodzi grupa czołowych filmowców czechosłowackich, goszczących w naszym kraju z okazji odbywającego się u nas festiwalu filmów czechosłowackich. W skład grupy weszli następujący wybitni filmowcy czechosłowaccy: dyrektor słowackiego filmu i zastępca naczelnego dyrektora filmu czechosłowackiego — Jan Svirkuba, attaché do spraw kultury ambasady CSR — Nechvatal, dyrektor rozpowszechniania filmu — Jaroslav Malek, dyrektor wydziału zagranicznego — Jan Klemens, czołowy reżyser czeski — Otokar Vavra, wybitny aktor słowacki — Józef Budsky, przedstawiciel filmu czechosłowackiego na Polskę — dr Emil Širotek.

Gośćmi czechosłowackim w czasie pobytu w Łodzi towarzyszyli przedstawiciele centralnych władz Filmu Polskiego w osobach: dyrektora Wyższej Szkoły Filmowej w Łodzi — Toeplitza, dyrektorów Nowickiego i Kuleszy oraz redaktora Głęckiego.

Pierwsze kroki skierowali goście do Studium Dubbingu przy ul. Traugutta, a następnie udali się do Wyższej Szkoły Filmowej, gdzie w imieniu Dyrekcji WSF w serdecznych słowach powitał gości czechosłowackich dyrektor uczelni Toeplitz, zaś

w imieniu słuchaczy WSF p. Nowakowski.

Z Wyższej Szkoły Filmowej goście udali się do kina „Polonia” na pokaz doskonałego filmu czeskiego „Milcząca barykada”, w którym jedną z

Znak nowej Warszawy



Pokwitowaniem odbudowy Warszawy będą tablice wmurowane w każdy dom odbudowany lub zbudowany po roku 1945. Będą one w stolicy Polski Socjalistycznej świadectwem zbrodni popełnionej przez faszyzm hitlerowski oraz świadectwem twórczego wysiłku całego narodu przy odbudowie Warszawy.

czołowych ról gra polska aktorka, bohaterka filmu „Ostatni etap” — Barbara Drapińska. Widownię kina „Polonia” zapełnił robotnicy i pracownicy łódzkiej zakładów pracy z przewodnikami i racjonalizatorami na czele.

Wkraczającym na estradę gościom przedstawiciele łódzkiego świata pracy wręczyli piękne wianki kwiatów Wznoszono okrzyki na cześć prezydenta Gottwalda i rządu czechosłowackiego oraz na cześć współpracy zaprzyjaźnionych narodów.

Pobyt w Łodzi czechosłowackich filmowców zakończyło spotkanie w atelier filmowym z naszymi realizatorami. Omówiono drogi dalszej współpracy w zakresie wytwarzania filmów fabularnych.

W dniu wczorajszym mieli nasi goście udali się samolotem do Szczecina, gdzie zwidzą port i czeską strefę wolnocłową. (zm)

MATKI POLKI

— wszystkie siły oddajcie walce O POKÓJ!

Po prostu Poczucie humoru

Nie można powiedzieć, żeby w PF „Film Polski” brak było ludzi z poczuciem humoru. Palma pierwszeństwa należy się jednak tym osobom, które ustaliły program poniedziałkowy w kinie „Polonia”.

Ponieważ metraż filmu pozwalał na wyświetlenie, oprócz kroniki, specjalnego dodatku — wyświetlono go. Człowiek pobawiony fantazji każeby pokazał jedną z cieszących się dobrą marką krótkometrażówek czeskiej. Tym bardziej, że jest to festiwal filmów czechosłowackich. Co robi jednak człowiek z poczuciem humoru? Każe wyświetlić „Florę Tatr”. Żeby jednak było jeszcze weselej wyświetla się dwie flory — wiosenną i letnią.

Można żywić głęboki szacunek dla inż. Fuchalskiego i PP „Filmu Polskiego”, ale gdy film ten oglądano się raz w aktualnościach, drugi raz w kinie „Włsla”, a trzeci raz w „Polonii”, to co się dzieje? Jeśli jest się człowiekiem spokojnym, wpada się w apatię. Człowiek nerwowy zaczyna tupać i gwizdać. Na widowni było wielu nerwowych... (zk)

SIWE WŁOSY

odzyskują naturalny kolor, stosując

ODSIWIACZ HENNINA

zatwierdz. przez Min. Zdrowia, Wyrób Labor. „Lanovit” W-wa. Sprzedają w droger. i perfumer. (k 1573)

Studenci o Festiwalu w Budapeszcie

W bieżącym tygodniu Zarząd Wydziałowe ZAMP organizują zgromadzenia młodzieży akademickiej poświęcone sprawozdaniom z festiwalu i kongresu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej w Budapeszcie. Zebrania odbędą się:

Dla SGP i S. (SGH) środa dnia 28 bm, o godz. 17 w gmachu SGP i S sala Nr 1.

Dla Wydziału Humanistycznego, czwartek dn. 29 bm, o godz. 18 w świetlicy ZAMP, Piotrkowska 48.

Dla Wydz. Mat.-Przyr. — piątek, dn. 30 bm, o godz. 18 w auli UL Narutowicza 68.

Zarząd Wydziałowe ZAMP zapraszają na te zebrania wszystkich kolegów niezarzeszonych i nowostępujących. (zk)

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Gospodarczy — ogłasza przetarg NA KAPITAŁNY REMONT 16 MASZYN KSIĘGUJĄCYCH, mark: „Deutschland” i „Anker”.

Blizsze informacje otrzymać można w Wydziale Gospodarczym, ul. Legionów 10, trzecie piętro, pokój 349 w godzinach od 9—18.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie kapitalnego remontu maszyn księgujących” należy składać w terminie do dnia 19 października 1949 r., do godziny 10, pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu o godz. 11 nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe w wysokości 3% sumy oferowanej należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej, Łódź, ul. Roosevelta 26, a kwit wpłaty dołączyć do oferty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, a także prawo uznania że przetarg nie dał wyniku.

Łódź, dnia 27 września 1949 r.
(16/ZM) ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

LEKARZE

Dr HEYKO - PORĘBSKI skórne, weneryczne 17—19 Brzeźna 6. Telefon 159-19. (k118)

Dr MARKIEWICZ GUSTAW weneryczne skórne ul. Piotrkowska 109/6, tel. 138-52 (k170)

Dr KUBREWICZ — specjalista: weneryczne, skórne 8—10 4-7, Piotrkowska 105. (k 112)

Dr ZAURMAN — specjalista: skórne, weneryczne 8—10, 5-7, Narutowicza 2. (k112)

Dr med. SIENKO — skórno-weneryczne 13—14 16—18, Kilińskiego Nr 132. (k 107)

Dr ROZYCKI specjalista chorób kobiecych, akuszerki. Przyjmuje 3-6 Piotrkowska 33. (k111)

LECZNICA Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów. Porady Zastrzyki. Analizy Dentystyka. Gabinet Kosmetyczny, Piotrkowska 3. (k110)

Dr JADWIGA ANFOROWICZ — skórne, weneryczne kobiece 1-7, Próchnika 8. (k114)

Dr PIĘKOW WIKTOR — nerwowe weneryczne 3-5, Próchnika Nr 8. (k149)

Dr LIBO ALEXANDER choroby uszu gardła, nosa. Daszyńskiego Nr 8 8—10 4-6. Tel. 101-50.

Dr LENCZEWSKI specjalista chorób kobiecych, akuszerki, Piotrkowska 58. przyjmuję 8—10 3-7.

Dr PIWECKI wewnętrzne (ptosa, serce), Piotrkowska 35, 3-6

Dr TEMPSKI specjalista weneryczne skórne, włosów, moczopięciowa, Piotrkowska Nr 114.

Dr WOLKOWSKI specjalista chorób skórnych wenerycznych 3-8, Wschodnia 55. (k171)

Dr STEIN — choroby nerwowe przeprowadził się ul. Legionów 10, tel. 192-55. (8952 g)

Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne, pęciowe (zaburzenia), Piotrkowska 14, trzecia—szóstka wieczorem. (k 1695)

Dr WOJNO specjalista chorób skórnych, wenerycznych, zaburzenia pęciowe, Nowotki 7, 8—10, 16—18. (9728 p)

Dr med. FUCHS TADEUSZ Internista wznowił przyjęcia Piotrkowska 5, od 10—19. (9416 s)

GAB. DENTYSTYCZNE

LEKARZ dentysta **BALICKA** laboratorium szlucznich zębów. Moniuszki 11 II piętro. Telefon nr 15-15. (k 118)

KUPNO I SPRZEDAŻ

FOTO i KINO aparaty, powiększalniki, sprzęt fotograficzny kupuje Fototekhnika, Łódź, Piotrkowska 81

ZUNDAPP terenowy z przyczepką sprzedam. Nawrot 24 u dozorcy. (8928 p)

NSU 500 cm, w dobrym stanie sprzedam. Andrzejka 14, garaż.

SPRZEDAM plac narożny 1066 m kw. na Julianowie, Tel. 124-04.

POLSKA RACHUNKOWOŚĆ PRZEBITKOWA

ZENIT

WI. POZDZIEJ

CENTRALA — ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 73. Telefon 173-97.
PUNKT SPRZEDAŻY Fama A. J. OSTROWSKI S-cy
ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA Nr 55. — Telefon 163-37.

Najlepsze urzędzenia do księgowości przebitkowej

SAMOCHOÓD DKW na chodzie — sprzedam. Tel. 269-09. (9527 p)

KUPIĘ silnik 8—10 KM 800—650 zwarty 1400 obrotów. Strzelców Kaniowskich 41, tel. 210-38.

RESTAURACJA „Pod Buletem Matym” Łódź, 6 Sierpnia 3, skupuje wszelkiego rodzaju dziczyznę. (8919 p)

„BORGWARD” 1,5 t. w dobrym stanie do sprzedania tel. 140-54.

RADIO do sprzedania, Piotrkowska 84, m. 7, godz. 17—19.

RADIOOBIORNIK wysokiej klasy, adapter sprzedam, tel. 190-32 od 16.

FUTRO karakulowe na osobę średnią i szepują do sprzedania. Wiadomość Płocka 24, m. 1. Dojazd tramwajem 5 i 3. (9613 p)

PRZEWIARKE na jedwab w dobrym stanie kupię, telefon 191-05, godz. 9—16. (9736 p)

WÓZEK głęboki dla bliźniaków — zedam. Daszyńskiego 16, m. 20.

STREPTOMYCYNĘ sprzedam — Koperska 57, m. 13. (k 1736)

LICZNIK do taksówki sprzedam. Telefon 158-45. (k 1734)

SAMOCHOÓD — furgon zamknięty (reklamówka) nośność do 2 ton. poszukuje Spółdzielnia „Ksawerówka” Ksawerów k/Pabianic.

NA UBA

KURSY SAMOCHOODOWE Związku Transportowców. Andrzejka 5 przyjmują zapisy na nowy kurs.

KURSY kroju, szycia, modelowania „IBR”. Zapisy 8—11, 17—20 Armii Ludowej 17/3. (k 1716)

KURSY Administracyjno Handlowe, Piotrkowska 125, obecnie Wólczńska 23, róg Legionów przyjmują zapisy na Kursy Administracyjno Handlowe i Księgowości codziennie godz. 17—19. (9571 p)

POSZUKIWANIE PRACY

WYCHOWAWCZYNI wykwalifikowana poszukuje pracy do noworodka. — Oferty „Noworodek” Piotrkowska 55 „Prasa”. (k 1735)

ZAOFIAROWANIE PRACY

POTRZEBNA gosposia umiejąca gotować. Referencje. Piotrkowska nr 161, m. 4, godz. 17—20.

FARMACEUTA (ka) lub stud. farm. z praktyką potrzebny do apteki w Łodzi, tel. 149-01.

POTRZEBNA panienka do sklepu i pomoc do kuchni, 11 Listopada nr 78, m. 1. (9622 p)

POTRZEBNA czeladnik krawiecki Piotrkowska 287, m. 13, p. oficyjna. (9611 p)

POTRZEBNA pomocnica domowa umiejąca gotować. Zeromskiego nr 66, m. 7. (9606 p)

POTRZEBNA pomocnica domowa z umiejętnością gotowania. Piotrkowska 18—7. (9606 p)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Warunki dobre Jaracza 14/12. Fabryka Pończoch. (k 1741)

POTRZEBNA pracownica domowa dwie osoby. Referencje, 11 Listopada 12—5, 17—19. (k 1740)

Przy Państwowym Żelaznym Gimnazjum i Liceum Handlowym w Łodzi, ul. Kopernika Nr 41, organizuje się **KOŁO ABSOLWENTEK**.

Zapisy wszystkich roczników przyjmuje dyżurna koleżanka w Sekretariacie szkoły, ul. Kopernika Nr 41, codziennie w godz. od 11—13 i od 17—19. (9414 s)

POTRZEBNA pomocnica domowa z referencjami. Warunki dobre, Kopernika 24—14. (k 1739)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Kilińskiego 82, m. 8. Referencje pożądana. (k 1732)

POTRZEBNA wykwalifikowana overlocka. Dzielniarna, Piotrkowska 41. (k 1737)

POTRZEBNA pomocnica domowa z referencjami. Wschodnia 25, m. 16 do 12 rano. (k 1741)

WYKWALIFIKOWANA wychowawczyni do 3-letniej dziewczynki potrzebna. Kilińskiego 42, m. 14.

LOKALE

ZAMIENIĘ 4 pokoje z wygodami słoneczne na 2 nowoczesne. Zwrot kosztów remontu. Wiadomość 9—16 tel. 155-34. (9598 p)

DO dobrze zaprowadzonego interesu poszukuję współpracownika (czke). Zgłoszenia od godz. 19—21, Łódź, Piotrkowska 128, m. 14. (9633 p)

POKOJU sublokatorskiego oddzielnego poszukuję blisko Parku Ludowego, parter lub I piętro, za płacę według umowy. Oferty Dziennik Łódzki pod „Manieuczyńska”.

ZAMIENIĘ 3 pokoje w wygodnym na 3 lub 3 poza śródmieściem. Telefon nr 265-23. (9624 p)

ZAMIENIĘ pokój w śródmieściu na pokój podobny. Oferty pod „364” do Dziennika Łódzkiego.

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią na 3 lub 4 z wygodami. Zwrot kosztów remontu. Wiadomość, Kilińskiego 15, m. 31. (9616 p)

POSZUKUJE pokoju od zaraz możliwie w śródmieściu. Oferty sub „Pokój”, Piotrkowska 55 — „Prasa”. (k 1760)

WĘLNĘ Włos koński, Odpadki wełny kupuje „BOLGO” Rzgowska 14

120 zł. za 6 sztuk FOTOGRAFII do legitymacji w ciągu kilku minut wykonuje ZAKŁAD ZDJĘĆ AUTOMATY. CZNYCH, PIOTRKOWSKA 199.

ZAMIENIĘ TEZY POKOJE z KUCHNIA z wygodami BUDA PABIANI. CKA w ogrodzie, blisko przystanku na DWA RAZY PO FOKOJU z KUCHNIA W ŚRÓDMIEŚCIU. — Oferty sub „RUDA” do „Dziennika Łódzkiego”. (9614)

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią z wszelkimi wygodami, w nowym domu na 3 lub 3 pokoje z kuchnią. Łódź Lipowa 64, m. 28, Jankowski Zygmunt. (9615 p)

ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnia wygodna na pokój kuchnia, Zeromskiego 22, m. 11, godz. 3—4.

ROZNE

PARYŻANKA, artystyczna cerownia wszelkiej garderoby, kilimów, Śródmiejska 5/9. (k177)

PRACOWNIA krawiecka przyjmuje wszelkie poprawki Piotrkowska 59, potrzebna oficyjna Wojcie chowski. (k 532)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RRU — Łódź, księżkę Ubezpieczalni Społecznej i legitymację Związku Zawodowego — nazwisko Hindel Berek. (9413 s)

WYDAWCA: Spółdz. Wyd. Oświat. „Czytelnik”, Radka 1 i Administracja: Łódź, Piotrkowska 95, tel. 203-02, 207-13, 204-75; Dział Miejski 217-82; Dział Sportowy 205-85; Dział Ogłoszeń 123-33; Dział Prenumerat 180-74. Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: **ANATOL MIKULKO** (k 1760)

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY: Komenda Miejska M. O. 558-60 Pogotowie wypadkowe PCK 104-44 Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 134-16 Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11 Straż Pożarna 8 Miejski Ośrodek Informacji 159-15

Dyżury opłec'

Antoniewicz (Pabianicka 56), Danielecki (Piotrkowska 127) Górczycki (Dąbskińskiego 59), Apt. Społ. nr 56 (Zielony Rynek 37) Karlin (Wschodnia 54), Zakorowska (Limanowskiego 37).

Teatry

TEATR PAŃSTW. im. ST. JARACZA: o godz. 19.15 dramat J. Słowackiego „Maria Stuart” — Z chwilą rozpoczęcia przedstawienia nikt na sale nie będzie wpuśczoney.

TEATR POWSZECHNY — o godz. 19.15 „Klub kawalerów”.

TEATR LETNI „OSA” (Piotrkowska 94), telefon 272-30. — O godzinie 19.30 — „Krawiec w zamku”.

TEATR ARLEKIN — nieczynny. TEATR LALER „PINOKIO” TPD — o godz. 9.30 „Wilki, koza i kozłeta”. ŁÓDZKI TEATR ŻYDOWSKI — O godzinie 19.30 „Wzyna was Tajmyr”.

Kino

ADRIA — „Śwint sio śmieje” — o godz. 16, 18, 20, dozw. od lat 10. BALTYSK — „Mi Baba i 40 rozbójników” (film w naturalnych kolorach); godzina 17, 19, 21, dozw. od lat 7. BAJKA — „Kurhan Matachowski” godz. 18, 20, dozw. od lat 14. GDYNIA — Program aktualności kraj. i zagr. Nr 41 — godzina 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20 i 21. HEL — (dla młodz.) — „Kłatka słowicza” godz. 16, 18, 20. MUZA — „Ulca graniczna”; godz. 18, 20, dozw. od lat 12. POLONIA — „Włose doty”; godz. 15, 18, 21; dozw. od lat 14. PRZEDWIOSNIE — „Antoni i Antonina” godz. 16, 18, 20, dozw. od lat 14. ROBOTNIK — „Cyrk” godz. 16.30, 18.30, 20.30, dozw. od lat 14. ROMA — „Śwint młócieli” godz. 18, 20; dozw. od lat 16. REKORD — „Trzeci surn” dla młodz. godz. 15.30; „Słońce wschodzi” godz. 18, 20; dozw. od lat 14. STYLLOWY — „Samoty śnieg” dla młodz. godz. 16; „Baryleczka”; godzina 18, 20, dozw. od lat 18. SWIT — „Za wami pójda łani”; godz. 18, 20, dozw. od lat 12. TECZA — „Żelazny dziadek” — godz. 16, 18, 20, dozw. od lat 7. TATRY — Białe kino nieczynne. WŁÓKNIARZ — „Żelazny dziadek” — godz. 17, 19, 21; dozw. od lat 7. WISLA — „Włose doty” godzina 14.30, 17.30, 20.30, dozw. od lat 14. WOLNOSC — „Harry Smith odkrywa Amerykę” w polskiej wersji. godz. 16, 18, 20; dozw. od lat 12. ZACHETA — „Dziebelska gra” — godz. 16.30, 18.30, 20.30; dozw. od lat 7. DZIECIOM DO LAT 6 WSTĘP DO KINA WZBŁONIONY.

Radio

SRODA 28 WRZESNIA 12.04 Wied. połud.; 12.20 Muz.; 12.25 Aud. Zw. Samop. Chłopskiej; 12.35 Muz. dla słuchaczów wsi; 13.05 „Na swojej auto”; 13.30 Aud. szkol. dla klas X i XI wykład z cyklu: „Historia Literatury Polskiej”; 13.55 Muz.; 14.00 „Odbudowa Warszawy” — montaż; 14.15 „Z twórczości kompozytorów słowiańskich”; 14.50 Muzyka; 14.55 Muz. rozrywk.; 15.16 Aktualności Łódzkie; 15.25 Program dnia; 15.30 Koncert dla dzieci; 15.50 Pog. z cyklu „Gawędy lekarskie”; 16.00 Muzyka lud.; 16.20 Muz. popul.; 16.35 Felieton R. Zrebowicza p. t. „Chopin i Delacroix”; 16.50 „Z dziedzin radiotechniki” — pog.; 17.00 Dział. popołud.; 17.15 Konc. Krak. Ork. P. R.; 18.00 „Głos młodych kobiet”; 18.15 Pog. z cyklu: „Poznaj swój kraj”; 18.25 Recital altówkowy M. Śmieleskiego, przy fortep. K. Baweciw; 18.45 „Słowa wolności” — wieści o pokoju; 19.00 Dzień popołud.; 19.15 „Smyłki” aud. sat. tyr.; 19.20 Konc. Chopinowski, 20.00 „O powieści o Chopinie” A. Czarkowskiego, odc. 40; 20.20 Pieśni masowe w wyk. solistów, chóru i ork. P. R.; 21.00 Dziennik wiecz.; 21.30 Rozmowa dzien.; 21.40 „Daleko od Moskwy” 61 odc. pow. W. Ażajewa; 22.00 „Śladem dni sportu łódzkiego” aud.; 22.14 Omów. progr. lok. na jutro; 22.15 „Ulubione melodie” — Gra Sekstetu P. R.; 23.00 Ost. wiad.; 23.10 Reportaż z Międz. Konkursu Chopinowskiego; 23.50 Progr. na jutro; 24.00 Konc. żywc.; 0.20 Zakończenie audycji i Hymn.

SPORT

Przed meczem z Bułgarią

Ostatni trening naszych piłkarzy

(Telefonem od specjalnego korespondenta z Hajduk)

Jeżeli dobrze zrozumiałem intencje kapitanatu w zorganizowaniu krótkiego obozu raczej wycieczkowego niż treningowego i sparingu przed spotkaniem z Bułgarią, to miał on na celu usunąć jakiegoś drobne wątpliwości co do obsady niektórych zresztą nielicznych pozycji w obydwu polskich drużynach. Popelniono niewątpliwie błąd, wybierając Hajduka osnutę gestym dymem, na miejsce obozu wycieczkowego, a nie równe, trudne boisko Ruchu — na miejscu ostatniej próby. Nie to jednak jest tak ważne, jak fakt, że próba nie wypadła bynajmniej pomyslnie. Należy już do tradycji, że reprezentacja 11 przegrywa sparingowe spotkania. Nie odstąpiono od niej i teraz. Pierwszy garnitur uległ drużynie przeznaczono na wyjazd do Sofii. Niemal z tego powodu radość miała spora gromadka widzów, którzy nie pominieli okazji do podpatrzenia kwalifikacji śmietanki piłkarskiej, choć rozgrywane, iż mecz odbył się „przy drzwiach zamkniętych”. Radość widzów nie pokrywała się z uczuciami członków kapitanatu. Bo też niewiele było powodów do zachwytu.

Zespół „A” w pierwszej połowie meczu miał mocniejsze pozycje jedynie w liniach defensywy Natomiast napad, a w nim SWICARZ, KOHUT i MORDARSKI zawiedli na całego. Nie wzbudzał również entuzjazmu GEDLEK, zaś BRZOSZOWSKI — na skrajnej pomocy, wiadomo o tym nie od dziś, jest o 50 proc. słabszy niż w roli stopera. Lepiej działo się po przeciwnej stronie. Trójka pomocników, w której byłował SUSZCZYK, zdystansowała analogiczną linię pierwszego garnituru. Jeszcze większą przewagę miał zespół „B” w formacji ofensywnej. Świetną rolę stanowili HOGENDORF i BARAN. Dzielnie sekundował im CZAPCZYK. Jedynie SKRZYPIAK grający zastępczo na lewym łączniku stanowił tu wybitnie słaby punkt. W pierwszej połowie obserwujemy kilka efektywnych zagrań prawej trójki na padu i smółce, skuteczne interwencje defensywy zespołu „B”, która zupełnie zastopowała reprezentacyjny atak. Po przerwie meczu dokonano zmian. Baran z Hogendorfem przydzielili czerwone koszulki. To samo uczynił Suszczyk i Gedlek. Nie sądzono było jednak zblęrać laury pierwszej jedenastce. Również w drugiej połowie lepiej grała drużyna „B”, w której teraz wybił się na czoło WISNIEWSKI współpracujący z MUSKALĄ. Białł zdobył 2 dalsze bramki strzelone przez MUSKALĘ i WISNIEWSKIEGO. Team „A” zrewanżował się jednym golem uzyskany przez CIESLIKĘ w ostatnich minutach meczu. A więc koniec. Wynik brzmiał 3:1 dla zespołu „B”. Kapitanat na po sparingu 3 razy większe zmartwienie, niż dotąd. Cóż bowiem się okazało? Mamy dwóch dobrych skrzydłowych: WISNIEWSKIEGO i HOGENDORFA, do brzo rozumiejącego się z Hogendorfem BARANA, inteligentnego kierownika na padu CZAPCZYKA i chorego PATROLE.

kandydata na lewego łącznika. Ale to jest przecież zespół na Sofię. Kto ma grać w Warszawie. SWICARZ okazał się jeszcze słabszy niż w niedzielę. KOHUT nie może grać na prawym skrzydle. ALSZER nawet z CIESLIKIEM nie się rozumieli. W efekcie zostaje tylko MORDARSKI, którego widzieliśmy już w nieco lepszej formie. W defensywie za to jest znacznie lepiej. SUSZCZYK, WIECZOREK i SŁOMA — to jedna linia i ta znów projektowana do II drużyny. Słabsza: JABŁOŃSKI, PAPAN i BRZOSZOWSKI ma grać w Warszawie. To szczęście jest 4 dobrych obrońców: WOLOSZ, FLANEK, BARWIŃSKI i GEDLEK oraz trzech bramkarzy: REBICKI, JURKOWICZ, BORUCZ. Tyko w tych liniach łatwe będzie zestawienie pierwszej i drugiej drużyny. Po meczu członkowie kapitanatu dyskretnie unikał dziennikarzy i tramwajem wycieczką w tłum publiczności udał się do Katowic. W chwili gdy nadaliśmy wiadomości, trwa namletna dyskusja nad zestawieniem składu. Dyskusja trwać będzie zapewne nawet po ogłoszeniu składu, aż do chwili rozpoczęcia niedzielnego meczu w Warszawie Polska — Bułgaria. Wiesław K.

Składy drużyn reprezentacyjnych Polski podajemy na str. 1.

Grała orkiestra z PZPB Nr 5

Prosimy jesteśmy nadmienić, że w czasie otwarcia Hali Sportowej przez Zrzeszenie Sportowe Włókniarz grała orkiestra z PZPB Nr 5, a balet występował z PZPB Nr 8.

Ostatnia walka Kawczyńskiego

W sobotę, 1 października o godz. 19 w Hali Wimy odbędzie się mecz bokserski o mistrzostwo II Ligi rozegrany między ŁKS Włókniarz, a Kolejarzem z Poznania. Łodzianie wystąpią w następującym składzie: Kargier, Matecki, Marcinkowski, Kawczyński, Debisz, Olejnik, Wieczorek, Jaskóła. Kawczyński powoli staje do wojska i w sobotę po raz ostatni wystąpi w barwach ŁKS Włókniarz. Przed tym spotkaniem o godz. 17 odbędzie się mecz o mistrzostwo „A” klasy między DKS a drugą drużyną ŁKS Włókniarz. Łodzianie walczący będą w składzie: Różycki, Debisz II, Jedrzejczyk, Nogański, Konicki, Słarski i Grzelak. Przedprzedaż biletów w firmie „Santitas”, ul. Piotrkowska 81.

OGŁOSZENIE

W dniu 24 września r. w Zarządzie Miejskim w Łodzi — Burze Prezyd. djalnym — przy ul. Piotrkowskiej 104 SKŁADZONA została pieczęć urzędowa oleragła, (kancelarska) o średnicy 39 mm z herbem miasta i napisem w otoku: „ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI, Nr 23”. Pieczęć wyżej wymienioną Zarząd Miejski unieważnia. Łódź, dnia 27 września 1949 r. Zarząd Miejski w Łodzi. (15/ZM)

Ofiary

Andrzej Misiak i Jerzy Hinnel złożyli za pośrednictwem Redakcji „Dziennika Łódzkiego” na odbudowę Warszawy zł 2.000.

Zebrań i odczytów

DZIS: — W lokalu (Plac Wolności 1), o godzinie 18 zebranie archiwistów i bibliotekarzy z okręgu łódzkiego. — W sali (Nowolki 21), o godz. 19 zebranie wydzielone ZAMP Wydziału Statologicznego UL. — W lokalu (Wigury 4/6), o godz. 16 zebranie członków Komitetu Dzielnicowego i pierwsi sekretarza partyni z dzielnicy Górnej Lewej. — W sali (Limanowskiego 40), o godzinie 17 plenarne zebranie DRN Łódz. Północ. — W lokalu Archiwistów (Plac Wolności 1), o godz. 18.30 odczyt Dr Juliusza Willema pt. „Rewindykacja archiwaliów z Prus”. — W świetlicy PCK (Piotrkowska 236), o godz. 19 zebranie Komitetu Organizacyjnego „Tygodnia Zdrowia”. — W lokalu Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (Piotrkowska 272.b), o godzinie 19 cotygodniowy środowy odczyt.



Jak wielką rolę Polski Związek Kolarski przywiązywał do wyścigu szosowego „kartowiczów” świadczy fakt przyjazdu do Łodzi kilkunastu przedstawicieli tej gałęzi sportu z Warszawy, na czele z prezesem Gołębiowskim, inż. Szymczykiem, kapitanem sportowym Klimaszewskim i „a. Nie było dla nikogo tajemnicą, że z chwilą ukazania się pierwszych wiadomości o ukaraniu naszych dotychczasowych reprezentantów, opinia sportowa była poniekąd zaniepokojona. Pytano, co będzie w 1950 r. z wyścigiem Warszawa—Praga i kto ostatecznie startować będzie w drużynie narodowej w IX Wyścigu Dookoła Polski. Polski Związek Kolarski, eliminując na dłuższy okres dobrych zawodników z życia sportowego, konsekwentnie przeprowadza swą generalną linię, opartą na zasadzie: — frontem do młodzieży. Trzeba zacząć zwracać uwagę na młodzież, trzeba wychowywać nowy narybek. Niedzielny wyścig rozegrany w konkurencji ogólnokrajowej zgromadził na trasie w Łodzi 75 zawodników. Byli to rzeczywiście młodzi cncocy, którzy potrafili wnieść do walki bardzo dużo entuzjazmu i ambicji. Walczono na szosie szlachetnie i w ścisie sportowym duchu. W niedzielę stwierdziliśmy iż posiadamy szereg wybitnych talentów. Nie ma więc obawy co do ustalenia składu drużyny narodowej. Młodzież ta szybko dorośnie i niewątpliwie z powodzeniem zastąpi byłych mistrzów. Trzeba jednak tą młodzieżą się opiekować i to opiekować się po ojcowsku, trzeba jej zawsze tłumaczyć, że największym wrogiem sportowca — jest „woda sodowa”. Gdy ktoś sam siebie zaczyna uważać za

Boruta, nie ZKK Koluszki

Do wczorajszej notatki omawiającej sytuację w „A” klasie łódzkiej zakradł się błąd. Otóż mecz rozegrany między Borutą ze Zgierzem a kolejarzami z Koluszek zakończył się zwycięstwem Boruty 4:3. Natomiast Concordia z Piotrkowa zremisowała ze Związkowcem z Tomaszowa 0:0.

Po starcie młodych kolarzy Jesteśmy spokojni o wyniki

Byli to rzeczywiście młodzi cncocy, którzy potrafili wnieść do walki bardzo dużo entuzjazmu i ambicji. Walczono na szosie szlachetnie i w ścisie sportowym duchu. W niedzielę stwierdziliśmy iż posiadamy szereg wybitnych talentów. Nie ma więc obawy co do ustalenia składu drużyny narodowej. Młodzież ta szybko dorośnie i niewątpliwie z powodzeniem zastąpi byłych mistrzów. Trzeba jednak tą młodzieżą się opiekować i to opiekować się po ojcowsku, trzeba jej zawsze tłumaczyć, że największym wrogiem sportowca — jest „woda sodowa”. Gdy ktoś sam siebie zaczyna uważać za

Nowi mistrzowie łuku

- 1. Kusińska Anna (Boruta) pkt 282. 2. Kołodziejska Teresa (Boruta) pkt 214 3. Próchnowska Teresa (Włókniarz) — punktów 181. W konkurencji na odległość 25 m (męż. czyni) 1. Zdrojewski Bronisław (Włókniarz) punktów 130. 2. Kozłowski Henryk (Włókniarz) — punktów 124. 3. Słech Elżgusz (niejestowarzyszony) — punktów 81. W konkurencji na odległości 25 m (kobiety) 1. Banaszkiewicz Alicja (Boruta) — punktów 110. 2. Wieczorkówna Halina (Włókniarz) — punktów 67. 3. Kaźmierska Jądwięga (Włókniarz) — punktów 18. W konkurencji na odległość 15 m (męż. czyni) 1. Nawrocki Zygmunt (Włókniarz) — punktów 114. 2. Chojnacki Leonard (Włókniarz) — punktów 112. 3. Przegaliński Roland (Włókniarz) — punktów 101.

MASZYNA DO CZYTANIA MYŚLI



Krupka otworzył parasol, wyskoczył przez okno pierwszego piętra i wyładował na stałowej linii. Agapit chwycił się i zdawało się już, że runie do basenu. Ale w obliczu niebezpieczeństwa nagi i ciało starszego pana przypomniały sobie sprawność młodych lat... Po sekundzie Krupka czuł się na elastycznej stalowej szkiecie szerokości 1 centymetra, jak na chodniku. Jego balans był pewny; tanecznym krokiem zbliżał się do wieżyczki, aby zejść po drabinie na dół. Gdy chciał już skoczyć na platformę, zauważył, że na drabinę wdrapnywał się, jeden po drugim „strażacy” szajki X 27. Agapit cofnął się momentalnie na bezpieczną linię, idąc tyłem z taką pewnością, jak gdyby znajdował się w pokoju.